

Sygn. akt: I C 1782/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Andrzej Antkiewicz
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Kopczyńska

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2016 r. w Grudziądzu

sprawy z powództwa Składy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w J.

przeciwko Regionalnemu Szpitalowi (...) im. dr W. B. (1) w G.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.217 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt C 1782/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 lutego 2016 r.

Składy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa wniosła o zasądzenie od (...) Szpitala (...) B. w G. (dalej także: Szpital) kwoty 10.000 zł tytułem części wynagrodzenia za dostarczenie i zamontowanie stolarki drewnianej drzwiowej w budynku psychiatrii budowanym przez pozwanego (inwestora). Powódka wskazała, że generalnym wykonawcą na budowie było Przedsiębiorstwo Budowlano-Uslugowe (...) S.A. w B., z którym powódka zawarła umowę o podwykonawstwo. Powódka dodała, że spółka (...) w dniu 30 listopada 2012 r. dokonała odbioru wykonanych przez nią robót, w związku z czym została wystawiona faktura na kwotę 94.710 zł, która nie została jednak zapłacona ze względu na ogłoszenie upadłości generalnego wykonawcy i jego niewypłacalność. W związku z takim obrotem sprawy powódka żądała zapłaty wynagrodzenia za wykonane roboty od inwestora na podstawie art. 647¹ § 5 k.c., przewidującego solidarną odpowiedzialność inwestora za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy.

Na wypadek nieuznania przez Sąd solidarnej odpowiedzialności pozwanego z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia za roboty wykonane przez powódkę, wniosła ona o zasądzenie dochodzonej kwoty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie od dochodzonej kwoty powódka żądała od upływu terminu wskazanego w wezwaniu skierowanym do pozwanego.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Wskazał, że przed skierowaniem do niego przez powódkę wezwania do zapłaty uregulował wszystkie należności na rzecz generalnego wykonawcy. Zaprzeczył, aby wyrażał zgodę na zawarcie umowy powódki z generalnym wykonawcą. Zaznaczył, że nigdy nie zatwierdził powódki jako podwykonawcy obiektów objętych zadaniami inwestycyjnymi wskazanymi w pozwie. Zarzucił, że nie przedstawiono mu nigdy umów podwykonawczych ani ich projektów. Podniósł, że brak akceptacji podwykonawców wyklucza możliwość pociągnięcia inwestora do solidarnej odpowiedzialności za zobowiązanie głównego wykonawcy. Pozwany zaznaczył, że dowiedział się o pracach wykonywanych przez jakichkolwiek podwykonawców z własnej inicjatywy na skutek pisma skierowanego do (...) S.A. już po zakończeniu prac na budowie.

Pozwany wskazał, że mając na względzie treść przepisu art. 647¹ § 2 k.c. i płynące z niego ryzyko zapłaty wynagrodzenia w dwukrotnej wysokości za wykonane roboty każdorazowo uwzględniał tę okoliczność w sporządzanej dokumentacji projektowej. Przykładowo w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (dalej: SIWZ) dla zamówienia pod nazwą „W. obiektów szpitalnych w Regionalnym Szpitalu (...) W. B. w G. ul. (...)” w pkt IX zastrzegł, iż „w sytuacji, gdy Wykonawca zamierza powierzyć wykonanie jakiejś części zamówienia podwykonawcom, zobligowany jest do wskazania tej części w ofercie”. Tymczasem oferta złożona przez (...) S.A. nie zawierała żadnych postanowień w tym zakresie. Również w umowie między pozwanym a wykonawcą, właśnie z uwagi na treść oferty wykonawcy, nie zawarto postanowień dotyczących powierzenia wykonania prac podwykonawcom. Pozwany zaznaczył, że skoro w SIWZ zastrzegł wymóg zgłaszania podwykonawców w ofercie, wskazuje to jednoznacznie na wolę zachowania wpływu zarówno na wybór osoby podwykonawcy, jak i pozyskanie informacji o zakresie prac mu powierzonych.

Ustosunkowując się do drugiej – alternatywnej podstawy prawnej żądania pozwany wskazał, że nie może odpowiadać z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, gdyż zapłacił całość wynagrodzenia podwykonawcy za wykonane przez niego prace (k. 56-59 akt).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Na podstawie Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia w postaci zaprojektowania i wybudowania obiektów szpitalnych dla (...) Szpitala (...) B. w G. w trybie przetargu nieograniczonego, sporządzonej dnia 23 kwietnia 2010 r., w dniu 1 czerwca 2010 r. pozwany zawarł z Przedsiębiorstwem Budowlano-Usługowym (...) S.A. w B. umowę o wykonanie zadania inwestycyjnego polegającego na zaprojektowaniu i wybudowaniu następujących obiektów szpitalnych:

- budynku apteki szpitalnej,
- budynku techniczno-warsztatowego,
- budynku psychiatrii,
- budynku prosektorium,

wraz z tunelami komunikacyjno – instalacyjnymi oraz sieciami uzbrojenia podziemnego i towarzyszącą infrastrukturą drogową.

W pkt IX wymienionej Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia inwestor zastrzegł, iż „w sytuacji, gdy Wykonawca zamierza powierzyć wykonanie jakiejś części zamówienia podwykonawcom, zobligowany jest do wskazania tej części w ofercie”.

Oferta złożona przez (...) S.A. nie zawierała żadnych postanowień w zakresie powierzenia jakiejś części zamówienia podwykonawcom. Również w umowie z 1 czerwca 2010 r. nie zawarto postanowień dotyczących powierzenia wykonania prac podwykonawcom.

Dowody: SIWZ – k. 70-75 akt

oferta (...) S.A. – k. 76-76v akt

umowa z 1.06.2010 r. – k. 27-33 akt

W dniu 23 sierpnia 2012 r. Składy (...) w J. (obecnie spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa) zawarła z (...) S.A. w B. umowę na dostarczenie i zamontowanie w budynku psychiatrii na prowadzonej przez (...) S.A. budowie stolarki drewnianej drzwiowej firmy (...). Termin realizacji przedmiotu umowy ustalono do 23 listopada 2012 r. a wynagrodzenie na 77.000 zł plus należny podatek VAT.

Dowód: umowa z 23.08.2012 r. nr (...) – k. 19-26 akt

Generalny wykonawca ani Spółka (...) nie przedstawili władzom Szpitala (dyrektorowi) umowy o podwykonawstwo z 23 sierpnia 2012 r. ani jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w tej umowie (okoliczności bezsporne).

Dyrektor Szpitala nie wiedział o obecności na budowie pracowników spółki (...). Z ramienia Szpitala nadzór nad budową sprawował E. C. – inspektor robót budowlanych. Miał on świadomość, że na budowie pracowali jacyś podwykonawcy, ale nie interesował się tym. Pracownicy Spółki (...) nie mieli charakterystycznych strojów roboczych.

Koordinacją dostawy i montażu stolarki drzwiowej na budowę nowych oddziałów szpitala zajmował się m.in. K. Z. (1), który początkowo pracował dla Spółki (...) na umowę zlecenia, a w trakcie budowy zaczął prowadzić własną działalność gospodarczą i podpisał ze Spółką (...) kontrakt. O tym, że jest on koordynatorem dostawy stolarki drzwiowej wiedziała księgowa szpitala i inspektor E. C.. Stolarkę drzwiową dostarczały na budowę nowych oddziałów szpitala również inne firmy, np. T. z B.. Na budowę dojeżdżali monterzy firmy (...), ale niczym szczególnym się nie odznaczyli.

Stolarkę drzwiową do nowo budowanych oddziałów szpitala zamawiała spółka (...) według dokumentacji projektowej sporządzonej na zamówienie inwestora. Przedstawiciele spółki (...) nie mieli wglądu do SIWZ, a ofertę w zakresie dostawy stolarki drzwiowej przygotowali na podstawie projektu sporządzonego przez biuro projektowe na zlecenie Szpitala, dostarczonego im przez spółkę (...).

Poszczególne etapy wykonanych robót, w tym montaż drzwi, odbierał kierownik budowy z ramienia spółki (...). Przy tych odbiorach nie uczestniczyli przedstawiciele Szpitala. Inwestor nie żądał też przedkładania mu protokołów odbioru robót od podwykonawców.

W trakcie prac odbywały się narady robocze przedstawicieli Szpitala i generalnego wykonawcy, w których omawiano postępy prac. W niektórych uczestniczyli przedstawiciele podwykonawców w znaczących branżach, np. (...). W żadnej nie brał udziału przedstawiciel powódki.

Dostęp do budowy za pomocą czipów mieli ze strony pozwanego tylko inspektorzy nadzoru.

Dowody: zeznania świadków na rozprawie w dniu 18.12.2015 r.: K. Z. (1), P. C. (1),

E. C., T. B. (1), L. M., P. J. (1)

protokoły z narad w trakcie budowy – k. 130-136 akt

W dniu 30 listopada 2012 r. spółka (...) dokonała odbioru robót w zakresie montażu stolarki otworowej w budynku psychiatrii, wykonanych przez Składy (...) o.o. S.K.A.

Dowód: protokół obioru – k. 34 akt

W tym samym dniu została wystawiona przez powódkę faktura na kwotę 94.710 zł za dostawę i montaż drzwi.

Dowód: faktura – k. 35 akt

Faktura ta nie została zapłacona przez (...) S.A. ze względu na niewypłacalność i ogłoszenie upadłości (okoliczności bezsporne).

W dniu 5 lutego 2013 r. przedstawiciele inwestora i generalnego wykonawcy podpisali protokół odbioru końcowego i przekazania użytkownikowi budynku psychiatrii. Przy odbiorze nie uczestniczyli przedstawiciele powódki.

Dowód: protokół obioru końcowego z listą obecności – k. 125-128 akt

Pozwany zapłacił spółce (...) należne wynagrodzenie. Ostatnia płatność miała miejsce w lutym lub marcu 2013 r. Płatność za dostarczenie i montaż stolarki drzwiowej do budynku psychiatrii miała miejsce 21 listopada i 4 grudnia 2012 r. W związku z zatrzymaniem kaucji gwarancyjnej i zgłoszeniami podwykonawców, w dniu 13 lutego 2013 r. za wiedzą B. Szpital dokonał płatności na rzecz niektórych podwykonawców, zgodnie z listą uzgodnioną z B..

Dyrektor Szpitala dowiedział się o wykonywaniu prac przez spółkę (...) na budowie oddziałów szpitala dopiero z pisma spółki (...) z 15 lutego 2013 r., stanowiącego odpowiedź na zapytanie Szpitala z 12 lutego 2013 r., do którego dotarła wiadomość o niewypłacalności generalnego wykonawcy.

Dowody: zeznania świadka P. J. (1) na rozprawie w dniu 18.12.2015 r.

pisma: Szpitala z 12.02.2013 r. i (...) z 15.02.2013 r. – k. 66-69v akt

W trakcie trwania (...) spółka (...) była wzywana przez E. C. do poprawienia niektórych wad, w tym w zakresie montażu drzwi. W sprawie naprawy wad B. kontaktował się następnie ze spółką (...), która usuwała wady.

W dniu 7 maja 2014 r. Szpital wezwał (...) S.A. do usunięcia usterki polegającej na niewłaściwym mocowaniu i braku regulacji ościeżnic drzwiowych w budynkach apteki i prosektorium. Pismem z 14 maja 2014 r. syndyk (...) S.A. zwrócił się o usunięcie tych usterek do powódki. Usterki usunięto 14 maja 2014 r. i na tę okoliczność sporządzoną protokół, podpisany przez przedstawicieli powódki oraz zamawiającego – E. C.. W protokole stwierdzono, że roboty zostały wykonane zgodnie z umową nr (...), a Zamawiający wyraził zgodę na wykonanie robót przez podwykonawcę i wiedział o podwykonawcy.

Dowody: zeznania świadków: K. Z., P. C., T. B., P. J. na rozprawie w dniu

18.12.2015 r.

pisma: Szpitala z 12.02.2013 r. i (...) z 15.02.2013 r. – k. 66-69v akt

dokumentacja związana z usunięciem wady w zakresie ościeżnic drzwi – k. 44-47 akt

Pismem z 25 czerwca 2013 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty wynagrodzenia za wykonane roboty na budowie budynku psychiatrii na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. Pismem z 2 lipca 2013 r. Szpital odmówił zapłaty.

Dowody: pisma powódki z 25.06.2013 r. i pozwanego 2.07.2013 r. – k. 38-41v akt

W ustalonym stanie faktycznym w ocenie Sądu powództwo nie mogło być uwzględnione.

Przyjmuje się, że uregulowana w art. 647¹ § 5 k.c. odpowiedzialność inwestora za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę wchodzi w grę w razie wyrażenia zgody przez inwestora na zawarcie umowy przez wykonawcę z podwykonawcą. Zgodnie z art. 647¹ § 2 k.p.c. do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy.

W judykaturze Sądu Najwyższego na tle tego przepisu ukształtował się w ostatnim czasie pogląd, że zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą może być wyrażona w dwojaki sposób - bierny (pasywny) oraz czynny (aktywny). Wyrażenie zgody w sposób bierny objawia się brakiem zgłoszenia na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie. Przyjmuje się fikcję prawną, że inwestor zgodę wyraził. Ponieważ jednak w art. 647¹ k.c. chodzi o odpowiedzialność inwestora za cudzy dług, interes inwestora został zabezpieczony poprzez obowiązek przedstawienia mu stosownej dokumentacji. Przyjmując fikcję wyrażenia w sposób bierny zgody, ustawodawca zakłada, że inwestor zapoznał się, a w każdym razie mógł się zapoznać z tą dokumentacją i ma, bądź powinien posiadać, wiedzę o zakresie robót i wynagrodzeniu uzgodnionym w umowie z podwykonawcą. Drugi sposób wyrażenia zgody (czynny) może przybrać różną formę. Inwestor może wyrażać ją w sposób wyraźny pisemnie bądź ustnie, albo poprzez inne zachowanie, które w sposób dostateczny ujawnia jego wolę (art. 60 k.c.). Może zatem nastąpić to poprzez czynności faktyczne, w sposób dorozumiany, na przykład przez tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w jego dzienniku budowy, odbieranie wykonanych przez niego robót, oraz dokonywanie podobnych czynności. Przepis art. 647¹ § 2 k.c. nie uzależnia odpowiedzialności inwestora od przedłożenia mu dokumentacji, jeśli wyraża w sposób czynny zgodę na udział podwykonawcy w realizacji inwestycji. Może on uzyskać wiedzę o umowie pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą z dowolnego źródła, zarówno przed jej zawarciem, jak i później. Ustawodawca zakłada, że jeżeli inwestor zgodę w sposób czynny wyraża, to wie co robi i nie jest już potrzebny żaden mechanizm obronny (zob. np. wyrok SN z dnia 4 lutego 2011 r., III CSK 152/10, LEX nr 1102865).

Prezentowany pogląd spotkał się z krytyką w doktrynie, gdzie opowiedziano się za ścisłą, zawężającą wykładnią art. 647¹ § 2 k.c. Wyrażono stanowisko, iż paragraf drugi art. 647¹ k.c. nie rozróżnia rodzajów zgody inwestora. Takie podejście oznacza, iż przypisanie inwestorowi skutków prawnych wyrażenia zgody na zawarcie umowy z podwykonawcą jest możliwe wyłącznie, gdy otrzyma on (w sposób i czasie określonym w art. 647¹ § 2 zdanie drugie k.c.) umowę z podwykonawcą lub jej projekt, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, i nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń. Stwierdzono, że taka wykładnia nie ma charakteru *contra legem*. Przyjmując restrykcyjny kierunek wykładni art. 647¹ § 2 k.c., można go odczytać w ten sposób, iż zdanie pierwsze określa wymóg uzyskania zgody inwestora do wywołania skutku w postaci objęcia go odpowiedzialnością solidarną (§ 5), natomiast zdanie drugie określa ogólny wymóg dostarczenia dokumentacji i skutki prawne braku aktywnego wyrażenia stanowiska przez inwestora (zgody albo sprzeciwu). Oznacza to, iż etapem wstępnym badania, czy doszło do skutecznego wyrażenia zgody (albo sprzeciwu) jest przesądzenie kwestii dostarczenia inwestorowi odpowiedniej dokumentacji przez generalnego wykonawcę. Takie stanowisko nie wyklucza możliwości konkludentnego wyrażenia woli (w tym sprzeciwu) przez inwestora. Jego zachowanie podlegać będzie ocenie z punktu widzenia art. 60 i 65 k.c. Przesłanką ustalenia, czy doszło do skutecznego wyrażenia zgody (sprzeciwu) będzie jednak wcześniejsze zbadanie kwestii przekazania dokumentacji, o której mowa w art. 647¹ § 2 zdanie drugie k.c. (tak M. Gumularz, Głosa do wyroku SN z dnia 4 lutego 2011 r., III CSK 152/10, LEX/el. 2013). W kwestii konkludentnego wyrażenia zgody przez inwestora poprzez czynności wskazane w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2011 r. w sprawie III CSK 152/10, tj. tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w jego dzienniku budowy, odbieranie wykonanych przez niego robót oraz dokonywanie podobnych czynności, zarzucono, iż Sąd Najwyższy, precyzując sposoby dorozumianego wyrażenia woli, pominął, iż wskazane powyżej czynności w praktyce wykonują pracownicy lub inne osoby związane stosunkiem prawnym z inwestorem. Faktycznie dopuścić do placu budowy podwykonawcę może przede wszystkim generalny wykonawca. Co istotne, nawet gdyby do placu budowy dopuścił podwykonawcę pracownik inwestora, to nie można generalnie przyjąć, iż jest to równoznaczne z dorozumianym wyrażeniem zgody przez inwestora. Nie ma w prawie cywilnym ani w prawie pracy ogólnej reguły reprezentacji pracodawcy przez pracownika. Do przedmiotowego stanu faktycznego nie będzie miał zastosowania art. 97 k.c., zgodnie z którym „osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa”. Przepis ten ma

charakter wyjątkowy i należy go wyklądać ściśle. Wskazano, że dorozumiany charakter oświadczenia woli – jaki przyjmuje SN w odniesieniu do zgody inwestora – nie zmienia istoty tej czynności. Oznacza to, że o ile nie istnieje odpowiednia podstawa kompetencyjna w normie prawnej lub czynności prawnej, to nie można przypisać pracodawcy skutków prawnych zachowania jego pracownika (złożenia przez niego oświadczenia woli).

Podkreślono też w doktrynie, że nieco bardziej skomplikowana jest sytuacja w odniesieniu do inspektora nadzoru inwestorskiego. Inspektor nadzoru inwestorskiego jest reprezentantem inwestora na placu budowy, a jego rola ogranicza się do czynności określonych w prawie budowlanym, związanych z prawidłowym przebiegiem procesu inwestycyjnego, nie jest on natomiast uprawniony do składania oświadczeń woli niezwiązanych z czynnościami technicznymi, wykraczającymi poza uregulowania prawa budowlanego. Podobnie należy przyjąć w odniesieniu do kierownika budowy, którego uprawnienia (i obowiązki) określają przepisy art. 22 oraz 23 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (zob. M. Gumularz, tamże).

W wyroku z dnia 10 października 2013 r. w sprawie I ACa 1516/12 (LEX nr 1392077) Sąd Apelacyjny w Warszawie przyjął, iż wykonywanie nadzoru inwestorskiego stanowi samodzielną funkcję techniczną w budownictwie, a inspektora nadzoru należy traktować, w myśl przepisów kodeksu cywilnego, jako pomocnika zleceniodawcy (art. 474 k.c.), a nie zastępcę. Do powstania solidtarnej odpowiedzialności inwestora będącego osobą prawną, konieczna jest bezpośrednia wiedza o okolicznościach uzasadniających taką odpowiedzialność osób wchodzących w skład organu zarządzającego osoby prawnej. Nie jest natomiast wystarczająca ewentualna wiedza przedstawicieli technicznych inwestora na budowie lub ewentualnie jego pracowników, w tym zajmujących się czynnościami związanymi z zapłatą faktur (z których wynika informacja o udziale w realizacji budowy podwykonawcy niezgłoszonego inwestorowi i w trybie art. 647¹ k.c.). Ten pogląd należy podzielić.

Bardziej restrykcyjne stanowisko względem podwykonawców niż w wyroku z dnia 4 lutego 2011 r. w sprawie III CSK 152/10 wyrażono w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r. w sprawie III CZP 36/06 (OSNC 2007, nr 4, poz. 52), na podstawie której zestawiono następująco przesłanki, które powinny być spełnione, aby inwestor ponosił wobec danego podwykonawcy odpowiedzialność solidarną z art. 647¹ § 5 k.c.: 1) określenie w umowie pomiędzy inwestorem i wykonawcą zakresu robót, które zostaną powierzone podwykonawcom i ujęcie tam robót powierzonych danemu podwykonawcy, 2) przedstawienie inwestorowi umowy lub projektu umowy z danym podwykonawcą, 3) przedłożenie inwestorowi kompletnej dokumentacji technicznej obejmującej zakres prac powierzonych danemu podwykonawcy oraz 4) wyrażenie przez inwestora pisemnej zgody na zawarcie przez wykonawcę umowy z danym podwykonawcą (względnie upływ czternastodniowego terminu z art. 647¹ § 2 kc). W cyt. uchwale SN uznał zarazem, iż w ramach konstrukcji „świadomej zgody” inwestora, dokumenty wskazane w punktach 2 i 3 powinny zostać przedłożone inwestorowi przed wyrażeniem przez niego zgody (zob. P. Drapała, Głosa do uchwały SN z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 36/06, OSP 2007, nr 7-8, poz. 86).

Sąd Rejonowy orzekający w tej sprawie przychylił się do tego ostatniego stanowiska, uznając je za zgodne z wykładnią językową przepisu art. 647¹ § 2 k.p.c., która w polskim porządku prawnym ma pierwszeństwo przy interpretacji norm prawnych.

Takie też stanowisko w kwestii wykładni omawianego przepisu wynika z wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 lipca 2015 r. w sprawie I ACa 192/15 ((...) 2015, nr IV, s. 210-227). Sąd Apelacyjny poparł w tym judykacie pogląd sądu niższej instancji, że w przypadku nieprzedstawienia inwestorowi do akceptacji umowy z podwykonawcą, bądź niewysłania na ręce inwestora (organu osoby prawnej) pisemnej informacji o zawarciu takiej umowy i jej istotnych elementach przez generalnego wykonawcę, czy podwykonawcę, nie można przyjąć w sposób dorozumiany, że osobom będącym organem inwestora znane były składniki przedmiotowo istotne umowy o podwykonawstwo (w szczególności wysokość wynagrodzenia, zakres robót i terminy płatności wynagrodzenia podwykonawcy). Nie można w związku z tym uznać, że tolerowanie przez inwestora (niesprzeciwianie się) udziału podwykonawcy w procesie inwestycyjnym stanowi dorozumiane zachowanie inwestora, skutkujące zaakceptowaniem przez niego treści umowy o podwykonawstwo, która nie została jemu przedstawiona. Stąd nie wchodzi w grę

odpowiedzialność solidarna inwestora na podstawie art. 647¹ § 2 k.c. w zw. z art. 647¹ § 5 k.c. Nie sposób również przyjmować, że wiedza przedstawicieli technicznych inwestora na budowie o udziale podwykonawcy w realizacji robót, prowadzi do domniemania faktycznego, że organ uprawniony do reprezentacji inwestora wiedział o udziale takiego podwykonawcy w realizacji robót. Sprzeciw musi być wyrażony przez organ zarządzający inwestora lub ewentualnie ustanowionego pełnomocnika rodzajowego przez inwestora. Nie jest wystarczającą do powstania odpowiedzialności inwestora będącego osobą prawną, na podstawie art. 647¹ k.c., wiedza jego przedstawicieli technicznych na budowie, ewentualnie jego pracowników, w tym zajmujących się zapłatą faktur, z których wynika informacja o udziale w realizacji inwestycji podwykonawcy niezgłoszonego inwestorowi w trybie przewidzianym w ww. przepisie. Na gruncie tego przepisu, zgoda inwestora może zostać wyrażona zarówno przed zawarciem umowy pomiędzy generalnym wykonawcą, a podwykonawcą, jak również po zawarciu umowy z podwykonawcą. Nie sposób dopatrzeć się jednak sensu przypisywania inwestorowi dorozumianej zgody po wykonaniu przez podwykonawcę robót. Zgoda inwestora, nawet dorozumiana, ma dotyczyć konkretnej umowy, o określonej treści lub przynajmniej wstępnie uzgodnionej, ze zindywidualizowanym podmiotem, w zakresie postanowień przedmiotowo istotnych, w szczególności tych, które decydują o wysokości wynagrodzenia. Nie można uznać, że inwestor, poprzez niesprzeciwianie się udziałowi podwykonawcy w budowie, w sposób dorozumiany zaakceptował (wyraził zgodę w rozumieniu art. 647¹ § 2 k.p.c.) post factum umowę (jej istotne elementy przedmiotowe), zawartą przez tego podwykonawcę z generalnym wykonawcą, w zakresie dotyczącym odpowiedniej części wynagrodzenia podwykonawcy - za roboty już wykonane. Odnosząc przedstawione w uwagi na grunt rozpatrywanej sprawy sądy obu instancji w przytoczonej sprawie I ACa 192/15 przyjęły, że powódka nie wykazała, że wójtowi pozwanej została przedstawiona umowa zawarta przez powódkę z generalnym wykonawcą, jak również nie wykazała, aby warunki wynikające z tej umowy były znane temu organowi pozwanej z innych źródeł. Sąd podniosły, że w rozpatrywanej sprawie treść tej umowy nie była również przedstawiona i znana nawet przez przedstawicieli inwestora (inspektora nadzoru inwestorskiego, czy koordynatora robót elektrycznych). Tym samym osoby te nie miały możliwości zapoznania się z takimi warunkami umowy (w szczególności odnośnie zakresu prac, ich przedmiotu, czy warunków dotyczących płatności), a sam fakt wiedzy koordynatora robót elektrycznych na temat zakresu prac wykonywanych przez powódkę, nie pozwalał na uznanie, że zarząd pozwanej miał szerszą wiedzę na temat umowy łączącej te podmioty. Konsekwencją wskazanych wyżej braków była niemożliwość przyjęcia, że organ pozwanej, w jakiegokolwiek formie, wyraził zgodę na zawarcie umowy o roboty budowlane przez wykonawcę z powódką, jako podwykonawcą. Z oczywistych względów nie można było przyjmować wyrażenia zgody w sposób bierny, gdyż powódka nie spełniła wymogu wskazanego w art. 647¹ § 2 zd. 2 k.c. Sądy nie dopatrzyły się w okolicznościach przytoczonej sprawy wyrażenia zgody czynnie, gdyż pozwana nie złożyła żadnego oświadczenia pisemnego, czy ustnego w tym zakresie, jak również, nie znając warunków umowy, nie mogła wyrazić tej zgody przez czynności faktyczne w sposób dorozumiany. Samo tolerowanie obecności powódki na placu budowy, odbieranie wykonanych części robót, umożliwianie pracownikom powódki wjazdu na teren budowy i kontrolowanie postępu wykonanych prac, nie mogło prowadzić do przyjęcia skutecznego wyrażenia zgody na zawarcie umowy, gdy jej warunki nie były znane pozwanej. Przedstawione wyżej czynności odnosiły się do działań personelu technicznego pozwanej (koordynatora prac), który w istocie, jako jedyny, miał kontakt z powódką, w sposób umożliwiający teoretycznie zapoznanie się z warunkami umowy łączącej powódkę ze spółką. Nie zostało wykazane, aby wójt pozwanej miał taką możliwość.

Identyczne stanowisko zajmuje Sąd Rejonowy orzekający w tej sprawie, albowiem okoliczności rozpytywanej sprawy są bardzo podobne do tych, które były przedmiotem rozpoznania w sprawie I ACa 192/15. W rozpatrywanej sprawie treść umowy nr (...) nie była również przedstawiona i znana nawet przez przedstawicieli inwestora (np. inspektora nadzoru inwestorskiego). Tym samym nawet te osoby nie miały możliwości zapoznania się z takimi warunkami umowy (w szczególności odnośnie zakresu prac, ich przedmiotu, czy warunków dotyczących płatności). Również dyrekcja pozwanego Szpitala nie miała żadnej wiedzy na temat umowy łączącej te podmioty. Konsekwencją tego jest niemożliwość przyjęcia, że organ pozwanej, w jakiegokolwiek formie, wyraził zgodę na zawarcie umowy o roboty budowlane przez wykonawcę z powódką, jako podwykonawcą. Z oczywistych względów nie można było przyjmować wyrażenia zgody w sposób bierny, gdyż powódka nie spełniła wymogu wskazanego w art. 647¹ § 2 zd. 2 k.c. Nie można też było dopatrzeć się w okolicznościach sprawy wyrażenia zgody czynnie, gdyż pozwany nie złożył żadnego

oświadczenia pisemnego lub ustnego w tym zakresie, jak również, nie znając warunków umowy, nie mógł wyrazić tej zgody przez czynności faktyczne w sposób dorozumiany. Samo tolerowanie obecności przedstawicieli powódki na placu budowy przez inspektora nadzoru ze strony Szpitala nie mogło prowadzić do przyjęcia skutecznego wyrażenia zgody na zawarcie umowy, gdy jej warunki nie były znane pozwanemu.

Nie można było również przyjąć, że Szpital wyraził zgodę na zawarcie umowy post factum po wykonaniu prac, gdyż dyrektor Szpitala dowiedział się o tym, że na budowie działała spółka (...) dopiero w lutym 2013 r., już po zakończeniu robót w budynku psychiatrii, odbiorze końcowym tego obiektu i wypłacie pieniędzy generalnemu wykonawcy.

Zaznaczyć też trzeba, że nie spełniono wymogu określenia w umowie pomiędzy inwestorem i wykonawcą zakresu robót, które miały być ewentualnie powierzone podwykonawcom i nie ujęto tam robót powierzonych powódce, co stanowi warunek przypisania odpowiedzialności inwestorowi za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy. Szpital w tym zakresie dążył do zachowania wpływu na dobór podwykonawców, zastrzegając w SIWZ, że w sytuacji, gdy wykonawca zamierza powierzyć wykonanie jakiejś części zamówienia podwykonawcom, zobligowany jest do wskazania tej części w ofercie. Tymczasem w ofercie generalnego wykonawcy nie wspomniano nic o ewentualnych podwykonawcach.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 lipca 2015 r. w sprawie I ACa 192/15 trafnie zwrócono również uwagę na to, że na podstawie zasad doświadczenia życiowego uprawnionym jest stwierdzenie, iż wiedza o treści art. 647¹ § 2 k.c. jest wiedzą powszechną wśród przedsiębiorców. Powszechną jest też ich wiedza, że w praktyce wykonawcy nie dokładają należytej staranności dla zadbania o interesy podwykonawców w zakresie zapewnienia im prawa do wynagrodzenia solidarnie od inwestora i wykonawcy. W rozpatrywanej sprawie Sąd Apelacyjny zarzucił, że powódka (podwykonawca), dokładając choćby minimum należytej staranności, a już na pewno staranności regulowanej wskazanym art. 355 § 2 k.c., powinna była, w dobrze pojętym interesie własnym, podjąć czynności, celem uzyskania informacji, czy rzeczywiście inwestor - pozwana, wie o zawartej pomiędzy skarżącą i generalnym wykonawcą umowie o podwykonawstwo. Sąd wskazał, że powódka nie tylko nie podjęła czynności w tym zakresie, ale także nie zadbała, by w jakikolwiek sposób, choćby wynikający z § 6 ust. 3 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 czerwca 2002 r. w sprawie dziennika budowy, montażu i rozbiórki, tablicy informacyjnej oraz ogłoszenia zawierającego dane dotyczące bezpieczeństwa pracy i ochrony zdrowia (Dz. U. Nr 108, poz. 953), zapewnić informację dla inwestora o swoim uczestnictwie w budowie.

Podzielając wymóg szczególnej staranności w dbałości o własny interes przez podwykonawców w procesie budowlanym Sąd Rejonowy rozpatrujący niniejszą sprawę zwraca uwagę, że powódka takiej staranności w zakresie przedstawienia inwestorowi umowy z dnia 23 sierpnia 2012 r. nie dochowała, nie może więc obecnie skutków tego zaniedbania przerzucać na pozwanego.

Nie można było przyjąć, że pozwany skutecznie zaakceptował powódkę jako podwykonawcę, korzystając z jej usług w zakresie naprawy wad dotyczących stolarki drzwiowej, albowiem pozwany zwracał się z tym do generalnego wykonawcy, ten zaś wzywał podwykonawcę do usunięcia usterek. Nie można było również przyjąć, że Szpital skutecznie złożył oświadczenie o akceptacji podwykonawcy i uznał wobec niego swoją odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia poprzez to, iż przedstawiciel Szpitala (...) podpisał protokół usunięcia usterek w dniu 14 maja 2014 r., w którym stwierdzono, iż roboty podwykonawcy zostały wykonane zgodnie z umową nr (...), a zamawiający wyraził zgodę na wykonanie robót przez podwykonawcę i wiedział o podwykonawcy. Po pierwsze protokół nie został podpisany przez dyrektora szpitala, a E. C. nie był osobą upoważnioną do składania takiego oświadczenia. Po drugie, podpisał to oświadczenie nieświadomie, gdyż naprawa usterki, której dotyczył protokół z 14 maja 2014 r., nie odnosiła się do budynku psychiatrii oraz umowy nr (...) z dnia 23 sierpnia 2012 r.

W tych okolicznościach powództwo nie znajdowało uzasadnienia w treści art. 647¹ § 5 k.c. W ocenie Sądu pozwany nie może również odpowiadać z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, gdyż zapłacił całość wynagrodzenia należnego generalnemu wykonawcy za prace wykonane przez niego w zakresie dostawy i montażu stolarki drzwiowej w budynku psychiatrii przed ujawnieniem wobec dyrekcji Szpitala spółki (...) jako podwykonawcy.

Powódka przegrała sprawę w całości, dlatego powinna ponieść wszelkie koszty wyłożone przez pozwanego, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.), tj. powinna zwrócić pozwanemu opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł (k. 62 akt) oraz wynagrodzenie radcy prawnego według stawki minimalnej w wysokości 1.200 zł (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.).